

WYCHOWYWAĆ DO PEŁNI CZŁOWIECZEŃSTWA

List Pasterski Episkopatu Polski z okazji V Tygodnia Wychowania 13-19 września 2015 r.

*Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia,
Drodzy Rodzice, Nauczyciele i Wychowawcy,
Droga Młodzieży, Kochane Dzieci!*

Z woli Bożej Opatrzności wchodzimy w nowy rok szkolny. Dla jednych będzie on początkiem nowego etapu życia, dla innych kontynuowaniem zdobywania wiedzy o człowieku, świecie i Bogu. Wszystkich, a zwłaszcza rodziców i wychowawców, zachęcamy do refleksji nad wszechstronną formacją człowieka. Temu zagadnieniu będzie poświęcony V Tydzień Wychowania, który rozpoczniemy w przyszłą niedzielę, 13 września.

Przykładem całościowego wychowania człowieka jest działalność św. Jana Bosko (1815-1888), założyciela rodziny salezjańskiej, którego dwusetna rocznica urodzin przypada w tym roku. Zaproponował on system wszechstronnego wychowania młodego człowieka, przygotowując dzieci i młodzież do uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym. Uczył także świadomego podejmowania zadań chrześcijanina w świecie współczesnym. Ks. Jan Bosko – jak podkreślił ostatnio papież Franciszek – „dał metodę wychowawczą na dzisiejsze czasy” (*List do Przełożonego Generalnego Salezjanów, 24 czerwca 2015 r.*).

1. Jezus Chrystus na drodze naszego rozwoju

W Ewangelii według św. Marka, którą przed chwilą usłyszeliśmy, jest przedstawiona scena uzdrowienia człowieka głuchoniemego. Zdumieni świadkowie tego wydarzenia skomentowali je jednoznacznie: „Dobrze uczynił wszystko” (Mk 7, 37). Opinię tę możemy odnieść do całego życia i działania Jezusa Chrystusa, który właśnie dobro człowieka uczynił celem swojej zbawczej działalności. W pojęciu dobra mieści się zarówno troska o kondycję fizyczną, jak i duchową. Chrystus przyszedł bowiem po to, aby człowiek miał życie i to w całej pełni.

W drugim czytaniu słyszeliśmy, jak św. Jakub Apostoł oddaje zasadę obowiązującą wszystkich chrześcijan: w wierze nie można dokonywać żadnych rozróżnień ze względu na osoby, ich status, pochodzenie, wygląd czy pozycję społeczną. Każdy człowiek jest równy przed Panem Bogiem, który pragnie pełnego rozwoju człowieka, oferując mu zarówno określone wartości, jak i sposoby ich realizowania. Wskazówki te można znaleźć w bogatej tradycji, praktyce i nauce Kościoła, jak to uczynił św. Jan Bosko. Jego wychowankowie nie wahali się podejmować stawianych im wyzwań, by przeżywać życie radośnie, a jednocześnie odpowiedzialnie, doświadczając jego pełni i w konsekwencji osiągnąć szczęście.

Najbardziej istotne w wychowaniu ku pełni człowieczeństwa jest jednak to, by na drodze własnego rozwoju chcieć i umieć przyjąć Jezusa. On jest Tym, który wyzwala i uzdrawia, On troszczy się o dobra materialne i dobro duchowe, o życie doczesne i wieczne, aby dać każdemu człowiekowi szansę uczestnictwa w pełni życia.

2. W służbie rozwoju pełnego człowieka

Zarówno myśl, jak i praktyka wychowawcza, która zakłada pełny rozwój człowieka, jest wciąż pielęgnowana w Kościele. Święty Jan Bosko zawarł swoje zasady w trzech pojęciach: rozum, religia i miłość wychowawcza. Całej formacji nadał zaś kierunek prewencyjny, czyli zapobiegawczy.

Niestety, dzisiaj dostrzegamy niebezpieczną tendencję odchodzenia w wychowaniu od trwałego i sprawdzonego systemu wartości. Wybiórcze przyjmowanie zasad moralnych wprowadza człowieka w stan życiowej niepewności i zagubienia i prowadzi do chaosu. To z kolei uniemożliwia jego pełny rozwój i zatrzymuje uwagę jedynie na namiastkach szczęścia, na zaspokajaniu przyziemnych potrzeb, nie zawsze koniecznych do życia. Tymczasem dla człowieka, zwłaszcza młodego, ważne jest poczucie stabilności i bezpieczeństwa, potrzebne jest mądre towarzyszenie mu oraz stawianie wyzwań na miarę jego pragnień i ideałów. Młody człowiek potrzebuje roztropnej korekty zachowań, świadomości, że w poszukiwaniu swojej życiowej drogi nie jest zdany tylko na siebie samego. Niezależnie od głoszonych dzisiaj fałszywych twierdzeń o samowystarczalności, młody człowiek wciąż potrzebuje przewodników, mistrzów, autorytetów i wiarygodnych świadków, żyjących wartościami.

a) Rola rozumu w wychowaniu

Rozumne wychowanie przejawia się w postawach wyrozumiałości, cierpliwego dialogu, mądrego rozwiązywania zaistniałych konfliktów, jak również w poszukiwaniu wartości pociągających młodego człowieka. Dzisiaj obserwujemy niepokojący wzrost działań wychowawczych, w których neguje się wszelki rodzaj wysiłku, mądrej dyscypliny, a przyzwala się na spełnianie zachcianek dziecka. W tym kontekście rozum jawi się jako czynnik wprowadzający potrzebną równowagę.

b) Znaczenie religii w wychowaniu

Religia jest uznaniem prawdy o zdolności otwierania się człowieka na Boga. Uwzględnianie jej w procesie wychowawczym ukierunkowuje na prawdę i dobro oraz pozwala człowiekowi na trafny wybór wartości.

Według św. Jana Bosko, głębokie zjednoczenie z Panem Jezusem wyzwala człowieka od lęku przed złem i śmiercią, obdarza niezbędną siłą do zmagania o dojrzałą wiarę, zdolną do obrony osobistych przekonań religijnych.

W otwieraniu się na Boga wielkie znaczenie ma modlitwa, życie sakramentalne, liturgia, a także aktywna obecność we wspólnocie kościelnej. Dlatego filarami wychowania ku pełni człowieczeństwa są: Eucharystia, pokuta, nabożeństwo do Matki Bożej i miłość do Kościoła.

Obecność religii w procesie wychowawczym nadaje mu o wiele głębszy sens. Od 25 lat wszechstronnemu wychowaniu dzieci i młodzieży służy między innymi katecheza w szkole. To właśnie praca dydaktyczna katechetów stanowi nieocenioną pomoc w realizowaniu zadań wychowawczych szkoły.

c) Istota miłości wychowawczej

To miłość pobudza i mobilizuje wychowawców do oddania się dobru wychowanków. Sprawia, że są oni gotowi do poświęceń i trudów, nie bacząc na pojawiające się przeciwności. Święty Jan Bosko mówił do swoich wychowanków: „Dla was żyję, dla was pracuję, dla was jestem gotowy oddać moje życie”. Tak też było. To dla młodzieży tworzył oratoria, szkoły, wydobywał zagubionych z więzień i przygotowywał ich do wejścia w życie społeczne, zawodowe i kulturalne.

Niezwykle istotne jest, aby wspólnota, w której wzrasta młody człowiek, była przeniknięta klimatem miłości, stając się w pewien sposób jego rodziną. Człowieka można wychować tylko wtedy, gdy znajdzie on przyjazne i pełne miłości środowisko. Wychowankowie powinni mieć świadomość, że są kochani, dlatego powiedzenie św. Jana Bosko, że „wychowanie jest sprawą serca”, wciąż inspiruje i wskazuje właściwy kierunek działań wychowawczych.

Dzisiaj obserwuje się w wychowaniu tak rodzinny, jak i szkolny pewien rodzaj deficytu miłości, a sama miłość jest poddawana wielorakim próbom. Propozycja wychowywania w

miłości i przez miłość jest więc wciąż potrzebnym, a nawet pilnym zadaniem. Tylko miłość jest w stanie wydobyć z człowieka to, co najbardziej piękne i szlachetne.

3. Potrzeba wychowania do pełni człowieczeństwa

Spośród zagrożeń, jakie pojawiają się w naszych czasach, najbardziej niebezpieczne wydają się te, które promują wybiórcze, fragmentaryczne spojrzenie na wychowanie. Akcentowanie kwestii ekonomicznych i ograniczanie zainteresowań do przyjemności, pomijając sferę duchową człowieka, zmierza do jego niepełnego wychowania.

Przed rodzicami, nauczycielami, katechetami i duszpasterzami pojawia się zatem pilne zadanie troski o wszechstronne wychowanie, prowadzące do pełni i piękna życia. Zwracamy się więc do Was z gorącym apelem, abyście podjęli trud całościowego wychowania człowieka. Pamiętamy, z jaką aprobatą ze strony samych młodych spotkało się zdanie wypowiedziane przez św. Jana Pawła II: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali” (*Częstochowa, 18 czerwca 1983 r.*). Wychowanie bez wyrzeczeń, poświęcenia i ducha ofiarności, bez stawiania wymagań nie osiągnie celu, jakim jest ukształtowanie pełnego człowieczeństwa.

Zachęcamy wszystkich, by na miarę swoich możliwości włączyli się w przeżywanie tegorocznego Tygodnia Wychowania. Pamiętajmy przede wszystkim o osobistej i wspólnotowej modlitwie za wychowawców i wychowanków. Bierzmy udział w spotkaniach i konferencjach poświęconych wychowaniu. Odważnie podejmujmy refleksję nad wychowaniem, jakie dokonuje się w naszych rodzinach, szkołach i parafiach. Szukajmy przy tym sposobów wzajemnej współpracy. Wspierajmy cenne przedsięwzięcia służące wychowaniu młodzieży, jak oratoria, świetlice czy inne.

Na piękny i odpowiedzialny trud wychowywania do pełni człowieczeństwa wszystkim z serca błogosławimy i polecamy Maryi, Wychowawczyni Syna Bożego.

*Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 369. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 10 czerwca 2015 r.*

Do odczytania w niedzielę, 6 września 2015 r.

Za zgodność:
+ *Artur G. Miziński*
Sekretarz Generalny KEP